

Sygnatura akt II AKa 297/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2018 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:**

Przewodniczący: SSA Witold Franckiewicz

Sędziowie: SSA Bogusław Tocicki

SSO del. do SA Agata Regulska (spr)

Protokolant: Anna Turek

**przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej Dariusza Szyperskiego**

**po rozpoznaniu w dniu 18 października 2018 r.**

**sprawy K. K.**

**o odszkodowanie i zadośćuczynienie**

**na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dziennik Ustaw z dn. 23 kwietnia 1991 roku z późn. zm.)**

**na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy**

**z dnia 7 czerwca 2018 r. sygn. akt III Ko 73/18**

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy K. K. dalsze 11.500 (jedenaście tysięcy pięćset) złotych, ponad kwotę zasądzoną wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 26 maja 2008 r. sygn. akt III Ko 116/07 tytułem zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami od 18 października 2018r.;**

**II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**

**III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy K. K. 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów zastępstwa procesowego w obu instancjach wraz z kosztami dojazdu obrońcy na rozprawy przed sądami obu instancji w wysokości łącznej 1.067,52 (tysiąc sześćdziesiąt siedem 52/100) złotych;**

**IV. stwierdza, że koszty postępowania w sprawie ponosi Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

Wnioskiem z 27 lipca 2017r. K. K. wniósł o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od Skarbu Państwa 550.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a ponadto kwoty 99.007,00zł tytułem odszkodowania za szkody wynikłe wskutek decyzji o internowaniu, w oparciu o art. 8 ust.1 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec

osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego Państwa Polskiego, a nieuwzględnionych w wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z 26 maja 2008r. w sprawie o sygn., akt III Ko 116/07.

Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 7 czerwca 2018 roku w III Wydziale Karnym w sprawie o sygn. akt III Ko 73/18:

I. oddalił wnioszek K. K. w całości;

II. koszty postępowania poniesione w sprawie zaliczył na rachunek Skarbu Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł r. pr. M. D. działający w imieniu K. K.. Wyrok zaskarżono w części oddalającej wnioszek K. K.. Orzeczeniu temu zarzucono:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na błędnym uznaniu przez Sąd Okręgowy w Świdnicy, jakoby:

1. bezpośrednią przyczyną schorzeń skarżącego (choroby wrzodowej, trwałego uszkodzenia słuchu, dyskopatii) nie było pozbawienie go wolności na mocy decyzji o internowaniu z dnia 13 grudnia 1981 roku nr (...) wydanej przez Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w K. (dalej: decyzja o internowaniu) – podczas gdy przyczyną powstania tych schorzeń jest pozbawienie wolności skarżącego na mocy decyzji o internowaniu;

2. skutek internowania skarżący nie otrzymywał niższych świadczeń z miejsca pracy – podczas gdy założenie to oparte jest na zestawieniu świadczeń, które otrzymywał skarżący w 1981 roku i 1982 roku, a więc w okresie, w którym był także etatowym działaczem związkowym, a nie górnikiem dołowym, natomiast w związku z likwidacją (...) skarżący powinien być zostać przywrócony do pracy jako górnik dołowy (co wiązało się z wyższymi dochodami) – a do pracy takiej przywrócony nie został, ze względu na pogorszenie stanu zdrowia będące konsekwencją internowania;

3. skarżący nie poniósł kosztów związanych z dojazdem jego żony na widzenia ze skarżącym;

II. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie naruszenie art. 552 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (dalej: „ustawa lutowa”) oraz art. 445 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku – kodeks cywilny (dalej: k.c.) i art. 448 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że zasądzona na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy w III Wydziale karnym z dnia 26 maja 2008 roku, sygn. akt III Ko 116/07 kwota 8.800 zł jest adekwatną rekompensatą za krzywdy, których doznał skarżący w związku z pozbawieniem go wolności na mocy decyzji o internowaniu oraz nieuwzględnienie przy orzekaniu nowych okoliczności ujawnionych w toku postępowania – podczas gdy kwota taka w żadnym wypadku nie odpowiada krzywdom, których doznał skarżący skutek wykonania decyzji o internowaniu, w szczególności biorąc pod uwagę nowe okoliczności faktyczne, które (wbrew twierdzeniom Sądu I instancji) zostały ujawnione w toku postępowania zakończonego w I instancji zaskarżalnym wyrokiem;

III. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie naruszenie art. 552 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 1 i 3 ustawy lutowej poprzez jego niezastosowanie i niezasądzenie na rzecz skarżącego odszkodowania, co jest konsekwencją błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy;

IV. mającą wpływ na treść wyroku obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

1. art. 322 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – kodeks postępowania cywilnego (dalej: k.p.c.) w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 3 ustawy lutowej poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji niezasądzenie w wyroku odszkodowania ani zadośćuczynienia, chociaż okoliczności sprawy, pomimo niemożliwości ścisłego udowodnienia żądania wskazują, że skarżącemu należne jest odszkodowanie, a także zadośćuczynienie w kwocie wyższej niż zasądzona w toku pierwszego postępowania, tj. postępowania, które toczył się przed Sądem Okręgowym w Świdnicy, III Wydziałem Karnym pod sygn. III Ko 116/07;

2. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia w oparciu o dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego wbrew zasadom prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, bez uwzględnienia całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, tj. pomijając przy wyrokowaniu okoliczności ujawnione w toku przesłuchania skarżącego oraz świadka L. K. podczas rozprawy w dniu 28 maja 2018 r., co skutkowało tym, iż wyrokując Sąd doszedł do błędnego wniosku jakoby w toku postępowania skarżący nie wykazał, by realiach jego sytuacji wystąpiły okoliczności uzasadniające zasądzenie wyższej kwoty tytułem zadośćuczynienia aniżeli orzekł o tym Sąd rozpoznający w przeszłości wniosek skarżącego o odszkodowanie i zadośćuczynienie – podczas gdy w toku postępowania, które toczyło się przed Sądem Okręgowym w Świdnicy, III Wydziałem Karnym pod sygn. akt III Ko 116/07 w ogóle nie został przeprowadzony dowód z zeznań L. K., natomiast zeznania skarżącego nie były wyczerpujące i w ogóle nie obejmowały niektórych wątków sprawy, które zostały ujawnione w toku zeznań skarżącego oraz L. K. w dniu 28 maja 2018 r., a okoliczności te powinny mieć wpływ na miarkowanie zadośćuczynienia.

Przy tak sformułowanych zarzutach, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa:

1. kwoty 150.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdy związane z pozbawieniem wolności na mocy decyzji o internowaniu wraz z odsetkami ustawowymi od daty prawomocności do dnia zapłaty;
2. kwoty 99.007 zł z tytułu odszkodowania za szkody związane z pozbawieniem wolności na mocy decyzji o internowaniu wraz z odsetkami ustawowymi od daty prawomocności do dnia zapłaty;
3. kosztów procesu przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, na które składają się opłata za czynności radcy prawnego oraz koszty dojazdów pełnomocnika na rozprawy;
4. kosztów postępowania przed Sądem Apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Apelacja skarżącego co do większości zarzutów okazała się być bezzasadna. Jedynie zarzut, co do braku zasądzenia zadośćuczynienia ponad kwotę określoną przez Sąd Okręgowy w sprawie o sygn.. III Ko 116/07, w części został uwzględniony

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów związanych z błędnymi ustaleniami faktycznymi, które podniósł apelujący, a wokół których w zasadniczej mierze skupia się pismo wniesione przez skarżącego. Podnosząc zarzut błędów w ustaleniach faktycznych, skarżący wyraził jedynie polemikę z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Okręgowy. Apelacja skarżącego w istocie opiera się na twierdzeniu, że przyczyną jego schorzeń było pozbawienie go wolności na mocy decyzji o internowaniu, jednak w żaden sposób nie wykazał związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy pozbawieniem go wolności, a pojawieniem się dolegliwości w postaci choroby wrzodowej, trwałego uszkodzenia słuchu oraz dyskopatii. Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał w uzasadnieniu wyroku, że K. K. nie wykazał w toku postępowania dowodowego, iż pobyt w ośrodku internowania stanowił bezpośrednią przyczynę powstania w/w schorzeń, co stanowi punkt wyjścia do rozważań w zakresie ustalenia ewentualnej szkody i wysokości rekompensaty. Sąd Okręgowy słusznie zaznaczył, że skarżący jest osobą, która przez wiele lat przed internowaniem oraz rozpoczęciem leczenia szpitalnego i sanatoryjnego wykonywała ciężką pracę fizyczną górnika dołowego. Fakt powołania się przez skarżącego na to, iż przed internowaniem miał pierwszą kategorię zdrowia i był ratownikiem górniczym, co potwierdziła również jego żona, nie stanowi automatycznie o tym, że zmiany chorobowe wskazane przez apelującego nie zachodziły już w czasie przed pozbawieniem wolności. Skarżący nie wykazał w sposób pewny, że w momencie wydania decyzji o internowaniu był osobą całkowicie zdrową, u której nie rozwijało się żadne z opisywanych schorzeń. Tylko dowód na taką okoliczność mógłby doprowadzić Sąd do jednoznacznych ustaleń co do związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy internowaniem, a pogorszeniem się stanu zdrowia skarżącego. Samo oświadczenie skarżącego

co do dobrego stanu zdrowia i wykonywania pracy ratownika górniczego nie przesądza bowiem o tym, że przed pozbawieniem wolności nie powstawały u niego zmiany chorobowe.

Drugi zarzut apelującego oparty na błędzie w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy w rzeczywistości skorelowany jest z analizowanym powyżej zarzutem co do związku pomiędzy pogorszeniem się zdrowia skarżącego, a pozbawieniem go wolności. W tym zakresie należy stwierdzić, że Sąd I instancji w sposób właściwy ustalił, że w następstwie internowania skarżący nie doznał szkody w postaci zmniejszenia dochodów z pracy. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że z uwagi na niewykazanie, jakoby skutkiem schorzeń, na które cierpiał skarżący było pozbawienie go wolności w ośrodku internowania, nie można przyjąć, że zmiana stanowiska po opuszczeniu ośrodka była skorelowana z pozbawieniem go wolności. Jakkolwiek fakt, iż skarżący nie został przywrócony na stanowisko górnika dołowego może mieć związek z jego kondycją zdrowotną, to nie wykazano w żaden sposób aby pogorszenie się stanu zdrowia wynikało z faktu internowania, co czyni bezzasadnym również ten zarzut postawiony przez skarżącego.

W ocenie Sądu Odwoławczego brak jest również podstaw do ustalenia wysokości odszkodowania w oparciu, o fakt iż żona skarżącego dojeżdżała na widzenia do ośrodka internowania. Brak podstawy do wyliczenia w/w kosztów, np. orientacyjnej wysokości dojazdu, terminów i ilości wizyt, spowodował, że zarówno Sąd I instancji, jak i Sąd Odwoławczy nie ma możliwości obliczenia odszkodowania w tym zakresie. Inicjatywa dowodowa co do tej okoliczności należała do wnioskującego, który nie mógł oczekiwać, że Sąd oszacuje, nie bazując na jakichkolwiek danych, wysokość kosztów dojazdu L. K. do ośrodka internowania. Samo podanie przez L. K. kwoty oscylującej pomiędzy 600 zł, a 1.600 zł jako kosztu dojazdu do męża, świadczy o braku rozeznania co do realnej wysokości tego wydatku. W związku z czym Sąd I instancji nie mógł uznaniowo określić tej kwoty, nie opierając się na jakichkolwiek informacjach co do częstokrotności dojazdów i ceny jednorazowej podróży. Zgodnie bowiem z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r. w sprawie o sygn. akt II KKN 351/99, „wykładni pojęcia "odszkodowania" z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wobec osób represjonowanych... należy dokonywać zgodnie regułami ustalonymi w prawie cywilnym. W szczególności ma tu zastosowanie art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany [realnie] poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.” Sąd rozpoznający sprawę nie mógł w żaden sposób opierając się na twierdzeniach co do niedookreślonych wysokości poniesionych kosztów, wyliczyć poniesionej przez wnioskującego szkody.

W dalszej kolejności skarżący podnosi zarzut obrazy prawa materialnego, który w rzeczywistości stanowi zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Zarzut ten również w zasadniczym kształcie nie mógł zostać uwzględniony. Sąd Okręgowy wbrew twierdzeniom skarżącego, oddalając wniosek o zasądzenie zadośćuczynienia i odszkodowania za krzywdy wynikające z wydania decyzji o internowaniu w stanie wojennym, nie dopuścił się naruszenia art. 552 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego oraz art. 445 § 1 k.c. i art. 448 k.c. poprzez ich niezastosowanie. Przyjęcie bowiem przez Sąd I instancji, że brak jest podstaw do podwyższenia wymiaru rekompensaty zgodnie z wnioskiem skarżącego i jednocześnie uznanie, że kwota 8.800 zł jest adekwatną rekompensatą za krzywdy, których doznał skarżący w związku z pozbawieniem go wolności na mocy decyzji o internowaniu, opierało się na ocenie materiału dowodowego zebranego w sprawie, nie zaś na błędnej interpretacji przepisów przez ten Sąd. Skarżący wychodząc od zarzutu naruszenia prawa materialnego, ponownie odniósł się do błędu w ustaleniach faktycznych, co czyni jego rozumowanie niekonsekwentnym. Nie sposób bowiem analizować naruszenia przepisów prawa materialnego, przy założeniu, że skarżący kwestionuje jednocześnie ustalenia faktyczne w sprawie. Sąd I instancji nie zastosował art. 8 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i oddalił wniosek o zasądzenie zadośćuczynienia i odszkodowania. O ile brak było podstaw do orzeczenia odszkodowania i rekompensaty w wysokości żądanej przez wnioskodawcę, a zwłaszcza jego pełnomocnika (bo te różniły się między sobą), co wykazało postępowanie dowodowe, to zdaniem Sądu Apelacyjnego zasądzona tytułem zadośćuczynienia kwota przez poprzednio orzekający w sprawie Sąd Okręgowy była zbyt niska, zatem oddalenie wniosku w niniejszej sprawie, niezasadne, ale o tym w dalszej części uzasadnienia.

W następnej kolejności skarżący podnosi rażąco obrazę przepisów postępowania. Apelujący ponownie odnosi się do błędnych ustaleń faktycznych, co czyni jego argumentację chybioną w zakresie większości zarzutu. Argumenty sformułowane w tej części apelacji także stanowią polemikę z ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez Sąd I instancji. W tym miejscu aktualne są rozważania Sądu Odwoławczego wyrażone powyżej, albowiem ustalenia faktyczne wskazujące na brak związku pomiędzy okresem osadzenia w ośrodku internowania, a schorzeniami skarżącego czyniły niemożliwym zastosowanie wskazanych przez skarżącego przepisów postępowania, które w ocenie skarżącego Sąd I instancji rażąco naruszył. Brak faktycznych podstaw do zasądzenia odszkodowania nie przekłada się ani na błędne zastosowanie prawa materialnego, ani procesowego, w przypadku kiedy z ustalonego stanu faktycznego wynika niemożność zastosowania omawianej instytucji. Natomiast brak zasądzenia zadośćuczynienia, choć nie we wnioskowanej wysokości, stanowi błąd, który zostanie omówiony później.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy nie wystąpiły przesłanki do zastosowania art. 322 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Punktem wyjścia do zastosowania wskazanej instytucji prawa cywilnego jest stwierdzenie podstaw do zasądzenia odszkodowania, przy jednoczesnych trudnościach w określeniu wysokości tego świadczenia. W sprawie zainicjowanej wnioskiem K. K. nie wykazano jednak podstawowej przesłanki do zasądzenia odszkodowania, zatem wtórny problem miarkowania wysokości tej rekompensaty w ogóle nie był analizowany przez Sąd I instancji. Takie stanowisko Sądu meriti należy uznać za w pełni słuszne.

W części należy zgodzić się z argumentacją skarżącego dotyczącą naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. Okoliczności ujawnione w toku postępowania przez Sądem meriti zostały poddane ocenie i poza jednym elementem, doprowadziły Sąd a quo do wniosków zgodnych z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu Odwoławczego w rozumowaniu Sądu I instancji nie sposób dopatrzeć się nieścisłości lub wybiórczego i swobodnego traktowania dowodów, poza kwestią istnienia w chwili orzekania przez Sąd Okręgowy w Świdnicy w 2008r. kwoty ograniczającej do 25.000 zł. Należy podkreślić, że pozostałe okoliczności na które powołuje się skarżący, których to Sąd meriti miał nie uwzględnić oddalając wniosek o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia, nie miały tak ważkiego znaczenia, aby przyjąć, że stan faktyczny sprawy uzasadniał zasądzenie na rzecz K. K. odszkodowania i zadośćuczynienia zgodnie z wnioskiem. W rzeczywistości wnioskodawca w toku rozprawy w dniu 28 maja 2018 roku podał szereg informacji dotyczących jego pobytu w ośrodku internowania, jednak ten uszczegółowiony opis warunków, w których przebywał internowany oraz doznanych krzywd, nie potwierdził tego, że źródłem schorzeń skarżącego było przebywanie w ośrodku internowania. Zarówno Sąd I instancji, jak i rozpoznający niniejszą sprawę Sąd Odwoławczy nie kwestionują tego, że skarżący w czasie internowania doznał licznych krzywd, ani też nie odnoszą się w sposób krytyczny do kwestii przedstawionych realiów sposobu postępowania funkcjonariuszy SB względem osób internowanych. W tym zakresie Sąd Odwoławczy nie dostrzegł naruszeń przepisów postępowania ze strony Sądu I instancji. Stwierdził je jednak tam, gdzie Sąd Okręgowy uznał, że nie zostały ujawnione takie okoliczności, które rozszerzyłyby podstawy prawne do ubiegania się od Skarbu Państwa o rekompensatę za krzywdy wynikłe z internowania wnioskodawcy z uwagi na istnienie niekonstytucyjnego ograniczenia co do wysokości żądania, a zatem podstawą rozstrzygnięcia nie były wszystkie ujawnione w toku postępowania okoliczności. Na marginesie należy dodać, że istotą naruszenia wskazanego przez skarżącego art. 410 k.p.k. jest pominięcie istotnej okoliczności zdarzenia bądź nieujawnieniem jej na rozprawie w sposób niezgodny z procedurą gromadzenia i przeprowadzania dowodów, co w dalszej kolejności ma wpływ na naruszenie zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k.

W dalszej części apelacji skarżący podejmuje próbę usprawiedliwienia nieścisłości w relacji przedstawionej przez K. K., m.in. co do daty zwolnienia z ośrodka internowania oraz przedstawia hipotetyczną wersję co do tego, że tzw. „lojalka” mogła zostać podsunęta do podpisania skarżącemu. Z uwagi na czysto teoretyczny walor tych rozważań, nie sposób poczynić na ich podstawie ustalenia mogącego wywoływać uzasadnione wątpliwości co do prawidłowości argumentacji Sądu I instancji. W zasadniczej mierze wywód poczyniony przez skarżącego stanowi polemikę z ustaleniami faktycznymi Sądu meriti i próbę przekonania co do słuszności wersji skarżącego, która nie ma poparcia w materiale dowodowym.

Jako uzasadnienie rozstrzygnięcia Sądu Odwoławczego należy podać za Sądem I instancji, że wśród przesłanek do żądania od Skarbu Państwa odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należy wydanie wobec wnioskującego decyzji o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 roku stanu wojennego w Polsce i jednocześnie szkoda jak i krzywda, których zrekompensowania żąda wnioskujący musi wynikać z wymienionej wyżej decyzji. Na gruncie niniejszej sprawy Sąd I instancji doszedł do słusznego wniosku, że poza istnieniem kwoty ograniczającej, nie zostały ujawnione żadne nowe okoliczności, które zmieniałyby stan faktyczny, co Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje. Jednak w chwili składania pierwszego żądania przez K. K. niemożliwym było dochodzenie rzeczywistej kwoty zadośćuczynienia, ze względu na obwarowania ustawowe, ustalające górną granicę żądania na kwotę 25 000zł. Wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 marca 2011r. P 21/09 przepis art. 8 ust 1a ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, dodany ustawą z 19 września 2007r. o zmianie w/w został uznany za niezgodny z Konstytucją w zakresie, w jakim ograniczał możliwość dochodzenia roszczeń odszkodowawczych na podstawie art. 8 ust 1 teże ustawy do wysokości 25 000 zł. Wyrazem potrzeby zrekompensowania krzywd K. K. było orzeczenie z dnia 26 maja 2008 roku wydane w sprawie o sygn. akt III Ko 116/08 przez Sąd Okręgowy w Świdnicy, w którym to zasądzono na rzecz wnioskującego kwotę 8.800 zł. Wprawdzie wyrokując w teże sprawie Sąd Okręgowy nie ograniczył zadośćuczynienia do wysokości 25.000zł jednak istnienie kwoty ograniczającej wysokość żądania, powodowało stosowanie swoistej zasady proporcjonalności, odnoszącej się właśnie do jej wysokości. Treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 marca 2011 roku w sprawie o sygn. akt P 21/09, w którym orzeczono, że art. 8 ust. 1a „ustawy lutowej” jest niezgodny z art. 64 ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 1 i art. 2 oraz art. 41 ust. 5 w zw. z art. 77 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP nie oznaczała automatycznie konieczności podwyższenia zasądzonej rekompensaty orzeczonej przed dniem wydania tego orzeczenia, w konsekwencji którego utracił moc w/w przepis ustawy lutowej. Niewątpliwie jednak Sąd Okręgowy w Świdnicy w rozstrzygnięciu z dnia 26 maja 2008 roku zasądając 8.800 zł na rzecz K. K. stosował zasadę proporcjonalności, skoro maksymalna możliwa do zasądzenia kwota wynosiła 25.000 złotych. Kwota ta obejmowała wyłącznie zadośćuczynienie, które zgodnie z ustaleniami, wnioskodawca pozostawił do uznania tego Sądu bowiem w toku postępowania, w którym zapadł wyrok z dnia 26 maja 2008 roku wnioskodawca cofnął żądanie o zasądzenie odszkodowania.

Jak podkreślono wyżej wnioskodawca nie podniósł w toku postępowania przed Sądem I instancji żadnych nowych, istotnych okoliczności zmieniających uprzednie ustalenia w zakresie ewentualnie poniesionej szkody materialnej, Sąd ten nie miał podstaw do przyznania odszkodowania z tytułu szkody materialnej, która nie została wykazana. Natomiast „ustalenie, jaka konkretnie kwota zadośćuczynienia jest "odpowiednia", z istoty należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, nie może być to jednak uznanie "dowolne", a uwzględniać musi wszystkie okoliczności sprawy i opierać się na czytelnych kryteriach.” (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2007 r. w sprawie o sygn. akt II KK 321/06). W toku postępowania, poza istnieniem kwotowego ograniczenia dla wnoszonego żądania, nie ustalono innych nowych okoliczności, które mogłyby pozwolić na orzeczenie zadośćuczynienia ponad zasądzoną już kwotę. Poglębiona analiza tych okoliczności, prowadzi do wniosku, że w dzisiejszych realiach, bez istnienia kwoty ograniczającej żądanie, ocena dokonana przez Sąd I instancji w zakresie wyrządzonej krzywdy i stopnia dolegliwości dla represjonowanego nie doprowadziła do przyznania adekwatnej rekompensaty. Natomiast wielkość zadośćuczynienia powinna zależeć od całokształtu okoliczności. Uwzględniając rozmiar krzywd jakich doznał K. K. w czasie internowania, jego warunki, długość pozbawienia wolności, brak kontaktu z bliskimi, naruszenie czci, godności, nietykalności, prywatności i intymności niesłusznie osadzonego, brak opieki lekarskiej Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że kwotą należną z tego tytułu, spełniającą adekwatne cele, którym ma służyć jest 11.500 zł. ponad kwotę zasądzoną wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z 26 maja 2008r. sygn., akt III Ko 116/07, co łącznie daje sumę 20.300 złotych. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Na podstawie art. 554 § 4 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., w związku z częściowym uwzględnieniem apelacji zasądzono na rzecz apelującego zwrot wydatków związanych z udziałem jego pełnomocnika w obu instancjach oraz koszt jego dojazdu,

O wydatkach Skarbu Państwa orzeczono w oparciu o art. 13 ustawy lutowej.

|                                    |                                       |   |
|------------------------------------|---------------------------------------|---|
| <i><b>SSA Bogusław Tocicki</b></i> | <i><b>SSA Witold Franckiewicz</b></i> | <i><b>SSO(del.do SA) Agata Regulska</b></i> |
|------------------------------------|---------------------------------------|---|